

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Tel-fon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

nr. 192

LESZNO, niedziela, dnia 22-go sierpnia 1937 roku

Rok XVIII

Wielkopolska czeka!

Niedawno temu prasa wielkopolska alarmowała o przemycańcu przez zieloną granicę setek młodych ludzi do Rzeszy, gdzie rzekomo mieli otrzymać pracę i znajdować lepsze warunki egzystencji.

Zastanawiano się wówczas nad przyczynami tego zjawiska i powszechnie uznano — że wpłynęło na ten stan rzeczy położenie gospodarcze szerokich mas ludności na pograniczu Wielkopolski. Wobec tego okazuje się palącą koniecznością — likwidacja źródła groźnego zjawiska przez podniesienie dobrobytu ziem zachodnich.

„Gospodarka Zachodnia” ogłosiła w nr. z dnia 4 bm. artykuł, w którym autor pisze między innymi, co następuje:

„Ponieważ do przeciągania na stronę niemiecką młodzieży polskiej doszło na tle położenia gospodarczego, przeto należy przystąpić do zwalczania tych niesłychanych wypadków nie drogą represyj, lecz przede wszystkim od strony gospodarczej.

Obecna sytuacja gospodarcza miast prowincjonalnych w Wielkopolsce, a przede wszystkim znajdujących się w pasie granicznym, jest opłakana. Z dawnego ich dobrobytu pozostało tylko wspomnienie w postaci zabrukowanych ulic, elektrowni, rzeki miejskich, wodociągów i kanalizacji. Do wyjątku bowiem należą w Poznaniu miasteczka nie posiadające tych zdobyczy cywilizacji.

„Gdy jeszcze przed kilku laty miasteczka wielkopolskie tętniły życiem, gdy znajdujące się w nich przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze posiadały pełne zatrudnienie, obecnie po kilku latach kryzysu, przedstawiają pobożniwość gospodarczą. Liczba poważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych w terenie zmniejszyła się, powiększyła się natomiast ilość najdrobniejszych warsztatów mechanicznych i rzemieślniczych. Wyjaśnia się to okolicznością zakładania drobnych warsztatów przez pracowników wykwalifikowanych większych zakładów przemysłowych, dziś nie istniejących. Ponieważ główny komentarz w Poznaniu, rolnictwo, przetrane kryzysem, dotychczas, mimo poprawy cen zboża, nie przyszło do równowagi finansowej, przeto miasteczka prowincjonalne, żyjące dawniej w pierwszej linii z kontaktów handlowych ze wsią i dworem, dziś wegetują. Bezrobocie szerzy się na prowincji wielkopolskiej niezwykle silnie nie tylko w miastach, lecz i na wsi. Dawniej lud wiejski wędrował do miast w poszukiwaniu pracy i zawsze ją znajdował. Dziś proces ten zmalał; ci zaś, którzy przychodzą do miast ze wsi, powiększają tylko proletariát miejski”.

W przeciwnieństwie do powyższego stanu rzeczy przedsiębiorstwa niemieckie w Wielkopolsce kwitną, a społeczeństwo niemieckie nie może uskarżać się na ciężką sytuację gospodarczą, tym więcej, że

„doskonale postawiona finansowa sieć spółdzielni niemieckich: finansowych, rolniczo-handlowych i mleczarskich, wspomagana kredytami bezpra-

Zwycięstwo Chińczyków w Szanghaju? Japończycy utrzymują z trudem zajmowane pozycje

Szanghaj, 20. 8. Dowódca wojsk chińskich w rejonie Szanghaju gen. Czang-Czi-Czung oświadczył przedstawicielowi agencji Reutersa, iż jest przekonany, że walki w Szanghaju zostaną niebawem zakończone miażdżącym zwycięstwem Chińczyków.

Szanghaj, 20. 8. Walki, prowadzone ub. nocy wzmagają się ciągle,

gdyż z obu stron rzucono do boju świeże oddziały. Obecnie nie ma już żadnych wątpliwości, że obok strzelców morskich, walczą i regularni żołnierze japońscy, lecz jak się zdaje, udział ich dotychczas nie przyniósł żadnych sukcesów Japończykom, którzy cofnęli się z szeregu punktów i utrzymują z trudem zajmowane pozycje.

Japończycy otoczeni w Szanghaju

London, 20. 8. Według Reutersa nie można jeszcze otrzymać potwierdzenia z chińskich źródeł o tym, iż wojskom chińskim udało się przerwać połączenie pomiędzy dwoma grupami wojsk japońskich w Szanghaju i że znaczna część sił japońskich jest odosobniona i otoczona przez wojska chińskie.

Rząd nankijski ogłosił ustawę o obronie przeciwlotniczej, która będzie stosowana zarówno do Chińczyków, jak i udezołnionych. Rząd chiński będzie płacił odszkodowanie w razie rekwizycji własności prywatnej dla celów obrony powietrznej.

Władze japońskie zwróciły się do przedstawicieli mocarstw w Szanghaju z zawiadomieniem, iż okręty japońskie w ciągu jutrzejszej nocy wstrzymają wszelką komunikację rzeczczą w pobliżu konsulatu japońskiego. Oświadczenie to, zdaniem przedstawicieli mocarstw, jest sprzeczne z prawem międzynarodowym i spowoduje prawdopodobnie protest ze strony admirałów, dowodzących eskadrami, znajdującymi się na wodach Szanghaju. Przypuszcza się, iż zarządzenie władz japońskich zostało spowodowane lądowaniem posiłków japońskich.

Szanghaj, 20. 8. Korespondent

Gen. Franco zapowiada dyktaturę

Bruksela, 20. 8. Miesięcznik „Revue Belge” zamieszcza oświadczenie gen. Franco. Przywódca nacjonalistów hiszpańskich przyznaje, iż nie myślał, że wojna trwać będzie tak długo” i oświadcza, że ruch reprezentowany przez niego miał charakter obronny i że ogromna większość narodu hiszpańskiego jest po jego stronie. Ustrój przyszłej Hiszpanii oparty będzie na dyktaturze. Gen. Franco zaznacza, że „pierwszym jego staraniem będzie usunięcie wszelkich kontrowersyj politycznych”.

„zaś co do republikańskiej lub monarchistycznej formy rządu, to kwestię tę rozstrzygnie sam naród hiszpański. W sprawach polityki zagranicznej Franco oświadczył: „Pragniemy zachować najprzyjaźniejsze stosunki z krajami całego świata z wyjątkiem Sowietów, zaś co do interwencji obcych państw dodał:

„Nie ma mowy o ustąpieniu jakiegokolwiek państwu choćby piędzi hiszpańskiego terytorium”.

—000—

Brak wieści o Lewoniewskim

Moskwa, 20. 8. W ciągu dnia wczorajszego nie przyjęło żadnych sygnałów samolotu Lewoniewskiego, który poszukuje się od kilku dni intensywnie.

Łamacz lodów „Krasin” posuwa się w kierunku północnym od Alaski. Obecnie znajduje się wśród lodów,

przy czym warunki atmosferyczne nie są korzystne, gdyż panuje silna mgła. Lotnik Dadków, biorący udział w poszukiwaniach Lewoniewskiego, nie może opuścić Wellen, lotnik Graciański przybył do Dudinki, lotnik Golowin znajduje się w Tiumenie.

—0—

centowymi i bezzwrotnymi płynącymi z poza granicy, stanowi silne oparcie dla tutejszej mniejszości narodowej niemieckiej”.

Do obrazu przedstawionego przez „Gospodarkę Zachodnią” nie potrzeba nic dodawać. Obecne położenie gospodarcze Wielkopolski jest w cytowanych artykułach odmalowane z całą wyrazistością. Nie owija niczego w bawełnę i nie ukrywa pod korzec pogwagi sytuacji.

Tymczasem miarodajne czynniki warszawskie ciągle jeszcze zbyt mało poświęcają uwagi, temu co się na ziemiach zachodnich dzieje. Postępujący upadek gospodarczy Wielkopolski nie napotyka na żadną kontrakcję w for-

mie specjalnej pomocy kredytowej, dla warsztatów pracy w mieście i na wsi. Chodziłoby przede wszystkim o podtrzymanie istniejących placówek przemysłowych, które w wielu wypadkach z powodu nadmiernych podatków bądź świadczeń socjalnych likwidują się — bądź przenoszą do Polski „C”, powiększając w ten sposób szeregi bezrobotnych i co za tym idzie ciężary gmin, związane z utrzymaniem „ludzi niepotrzebnych”.

Problem wielkopolski — posiada znaczenie ogólnopolskie. Musi być za tym rozwijany na płaszczyźnie interesów państwowych przez rząd, dysponujący niezbędnymi tutaj środkami. — Wielkopolska czeka! M. U.

agencji „Central News” donosi, że oddziały wojsk chińskich odniosły w Szanghaju szereg poważnych sukcesów. Linie obronne japońskie pomiędzy dzielnicami Hong-Kiu i Jang-Tsu-Pu zostały przerwane. Chińczycy przygotowują natarcie na szerokim froncie.

Agencja donosi dalej, że eskadry samolotów chińskich bombardowały w ciągu dnia wczorajszego pozycje japońskie, położone wzdłuż Wusung i dzielnicy Mong-Kiu, wzniciając szereg pożarów.

Okręt amerykański trafiony pociskiem

London, 20. 8. Z Szanghaju donoszą, że amerykański okręt admirałski „Augusta” został dziś trafiony pociskiem artylerii przeciwlotniczej. Pocisk, którego pochodzenie nie zostało jeszcze ustalone, padł na tylną część okrętu i eksplodował, w następstwie czego marynarz amerykański został zabity, zaś 18 marynarzy odniosło ciężkie rany.

W chwili wybuchu niedaleko okrętu amerykańskiego znajdowało się kilku angielskich okrętów wojennych, z których jednak żaden nie odniósł szkody.

Wiadomość o wybuchu pocisku artylerii przeciwlotniczej na pokładzie krążownika amerykańskiego „Augusta” wywołała w stolicy wielkie wrażenie. Departament morski oświadczył, że komendant floty amerykańskiej w Azji Wschodniej założył jak najenergiczniejszy protest zarówno u władz chińskich jak japońskich.

70 świadków w procesie Fleischerowej

Kraków. Obróńcy Żydówki Hindy Fleischerowej i 8 jej towarzyszy otrzymali decyzję Sądu Okręgowego oddalającą jej 30 świadków. Zostanie więc przesłuchanych jedynie 70 świadków prokuratora. W dniu 19 bm. wpłynął do sądu jeszcze jeden wniosek, w którym obrońcy Fleischerowej proszą o przesłuchanie tylko jednego świadka, mogącego złożyć sensacyjne zeznanie.

Aresztowania

Warszawa, 20. 8. Władze bezpieczeństwa stwierdziły ostatnio, że na terenie Warszawy niesłychanie wzrosła akcja komunistyczna. Nocy ubiegłej policja polityczna przystąpiła do likwidacji organizacji komunistycznej. Na terenie Warszawy, głównie w dzielnicy żydowskiej, dokonano licznych rewizyj i aresztowań. Ujawniono bogaty materiał propagandowy. Aresztowano 56 osób, wśród których znajduje się kilka wybitnych krakowskich aktywiów wywołujących w Polsce. — Wszystkich osadzono w więzieniu. — Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Poważne nadużycia w Banku Kupiecko-Przemysłowym w Kościanie

Kościan. Dnia 19 bm. odbyło się walne zebranie Spółdzielczego Banku Kupiecko-Przemysłowego w Kościanie, na którym ujawnione zostały nadużycia finansowe, popełniane w Spółdzielni od szeregu lat.

Nadużycia popełniali członkowie zarządu (od kilku miesięcy już zwolnieni) pp. Fellmanna i Grzesiowski. Poza tym drobną sprawę ma na sumieniu również pracownik Cierńskiego. O ile sumę nadużyć Grzesiowskiego zdolano ustalić na 1.152,50 zł, o tyle suma defraudowanych przez Fellmanna pieniędzy nie jest jeszcze zupełnie ścisła, stwierdzić jednak zdolano, że sięga ponad 55 tys. zł. Jakkolwiek nadużycia F. po zwolnieniu go z banku były już „publiczną tajemnicą”, to jednak były tak sprytnie popełniane, iż obecny zarząd w osobach pp. Lipki i Sokołowskiego musiał poświęcić na wykrycie afery szereg miesięcy, pracując nieraz późno w nocy. Dlatego też sumę defraudacji obliczono dopiero w ubiegłym tygodniu i przedstawić ją na wczorajszym zebraniu.

Członkom Spółdzielni, przybyłym na zgromadzenie, rada nadzorcza oświadczyła, że sprawę defraudacji skierowała do prokuratora.

Popełniane od szeregu lat nadużycia przyczyniły się do tego, że obecny zarząd przedstawiając faktyczny bilans za 1936 r. ustalił straty Spółdzielni za ten rok na 151.794,16 zł podczas gdy suma bilansowa wynosi 355.565,66 zł. Jest rzeczą zrozumiałą, że tak olbrzymia suma strat wywołała wśród członków niezwykle wrażenie i stała się przyczyną ostrych ataków na radę nadzorczą. W wyniku przeprowadzonych obrad zebrani uchwalili wobec powyższego dobrowolną likwidację

Spółdzielni. Na pokrycie tak wielkich strat nie starczą ani wpłacone dotychczas udziały ani fundusze zasobowe i członkowie będą musieli dopłacić przypuszczalnie jeszcze ponad 250 zł. na każdy udział.

Sprawę przeprowadzenia likwidacji powierzono radzie nadzorczej i zarządowi, poza tym wybrano specjalną komisję, która ma się zająć dokładnym wyświetleniem popełnionych nadużyć.

W przedzie dni użnania podboju Abisynii przez Ligę Narodów?

Par yż, 19. 8. Prawicowa „L'Epique” omawiając sprawę uznania prawnego imperium włoskiego w Abisynii potwierdza utrzymujące się od pewnego czasu pogłoski, że sprawa ta miałaby być rozwiązana na wrześniowym posiedzeniu Ligi Narodów w ten sposób, iż inicjatywę uznania de jure podboju Abisynii podjąłby Egipt. Co prawda, zaznacza pismo, należy przygotować się na to, że usiłowania te będą niwelowane przez niektóre czynniki zainteresowane, aby stoperdować tę sprawę. Już obecnie mówi

się o tym, że Liga Narodów w czasie swej jesienniej sesji ograniczyłaby się tylko do stwierdzenia, że Abisynia nie posiada warunków, aby być reprezentowaną w Lidze, sprawa zaś uznania de jure obecnego stanu rzeczy byłaby odłożona na później. Dziennik domaga się wyraźnej decyzji w tej sprawie i wpisania sprawy Abisynii na porządek obrad genewskich, wyrażając ubolewanie, że rozmowy na temat Abisynii toczą się tylko między Londynem i Rzymem.

—000—

Międzyn. wyścig lotniczy Istres — Paryż pojedynkiem francusko-włoskim w powietrzu

Paryż. Międzynarodowy wyścig lotniczy na trasie Istres — Damaszek — Paryż będzie w praktyce pojedynkiem francusko-włoskim, gdyż poza Anglikiem Cloustonem weźną w nim udział wyłącznie aparaty francuskie i włoskie.

Ze strony Francji występują mianowicie cztery aparaty: znany lotnik Rossi na dwumotorowym samolocie Caudron-Renault, który niedawno zdobył światowy rekord bezwzględnej szybkości. Codos na aparacie Breguet-Gnome, Guillaume na aparacie Pharam-Hispanie Suiza, oraz ppłk. Francois na czele załogi wojskowej na aparacie 4-motorowym Bloch.

Ze strony włoskiej bierze udział 8 aparatów, z tego 6 typu Savoia-Marchetti s. 79, zaopatrzonych w motory Isotta-Francolini, Alfa-Romeo, lub Fiat oraz dwa aparaty Fiat b. r. 20.

Pomiędzy zawodnikami włoskimi znajduje się por. Bruno Mussolini, który wraz ze znanym lotnikiem i zdobywcą szeregu międzynarodowych re-

kordów lotniczych kpt. Bisco startuje na jednym z aparatów Savoia-Marchetti.

Trasa lotu wynosi ogółem 6190 km czyli nie wiele więcej niż odległość Paryż — Nowy Jork. Zwycięska załoga zdobędzie nagrodę w wysokości 1 i pół miliona franków, druga milion fr. i trzecia pół miliona franków. Jedną z charakterystycznych cech regulaminu zawodów jest to, że są one następne tylko dla zawodników, zapisanych do zawodów Paryż — Nowy Jork.

Na 26 zgłoszonych aparatów wzięcie jednak udział w zawodach tylko 13 na skutek niewykończenia aparatów lub też z innych powodów, tak np.: lotnik amerykański Matten nie wzięło udziału w zawodach, gdyż został wyznaczony przez rząd Stanów Zjednoczonych do kierowania poszukiwaniami zaginionej załogi samolotu Lewoniewskiego.

Lotnicy włoscy zamierzają lecieć grupami, aby w ten sposób nie starając się o rekordy indywidualne wyka-

zać regularność lotu. Faworytami wyścigu są Włosi, których aparaty są na ogół szybsze od francuskich, gdyż mogą rozwinąć do 400 km. na godz., wobec 370 km na godz., jaką mogą osiągnąć najszybsze samoloty francuskie.

Zabójstwo dla 60 groszy

Rybnik. Ponura tragedia rozegrała się na terenie gminy Polomia w pow. rybnickim. Do wspomnianej gminy przybyli ulicznicy grajkowie Franciszek Szolek, Franciszek Chrószcz i Tomasz Guzy, wszyscy z Świerklan Górnych.

Zbierali oni za swe „koncerty” pod oknami domów drobne datki. Pod wieczór trójka muzyków zakupiła sobie za część całodziennego zarobku wódki, którą od razu skonsumentowała, zaś resztę pieniędzy postanowiła podzielić między siebie. Przy podziale pieniędzy doszło jednak pomiędzy grajkami do kłótni o 60 gr., która zamieniła się wkrótce w zaciętą bijatykę.

Pijani Chrószcz i Guzy rzucili się na Szolkę, którego tak długo bili, aż ten padł nieprzytomny na ziemię.

W kilka godzin później znaleźli przechodnie Szolkę bez życia.

Sekcja wykazała, że Szolek zmarł wskutek pęknięcia dwunastnicy oraz wielu ciężkich ran zadanych tępym narzędziem przez napastników. Policji udało się wkrótce odkryć miejsce pobytu morderców, których aresztowano.

Groźba powodzi Wezbranie rzek w Małopolsce

Stanisławów. Wskutek ostatnich opadów na terenie województwa stanisławowskiego poziom wód podniósł się znacznie. Na rzecze Serben w pow. tłumackim poziom wody podniósł się o 11 m. ponad stan normalny, przerywając komunikację, w Olfonii między dworcem kolejowym a miastem.

Rzeka Worona w Tyśmienicy podniosła się o 2,20 m, rzeka Łomnica o 1,40 m, Bystrzyca Nadwornańska o 1,67, Bystrzyca Solotwiska o 1,70 m, nad stan normalny. W powiecie dolibiskim rzeki Łomnica i Sitka wystąpiły z brzegów, zalewając okoliczne pola i łąki.

—0—

Goście ze Szwecji

Gdynia. Do Gdyni przybyła wycieczka dziennikarzy szwedzkich, razem 5 osób. Wczoraj dziennikarze szwedzcy zwiedzili port i miasto. Dziś wyjeżdżają do Gdańska, skąd po zwiedzeniu portu udadzą się do Poznania. Wycieczkę dziennikarzy szwedzkich prowadzi radca M. S. Z. p. Łasiński.

Miłość przetrwa wszystko POWIEŚĆ.

48 Wreszcie pochód stanął. Złożono ją w jakiejś izbie, czyjeś kroki oddały się szybko — usłyszała głos Hugona.

— Zmień szaty, ukochana moja, niema ni chwili do stracenia.

Gdy kroki jego uciekły za progiem, odrzuciła zakrywający ją płaszcz i usiadła. Była sama w izbie. Na łóżku leżał rozłożony jej dawny zielony strój, do jazdy konnej.

W niedługą chwilę potem stanęła w otwartych drzwiach. Na dziedzińcu pełno było ludzi i koni, pacholek o prowadził białego rumaka biskupa, Hugon stał z otwartym listem w ręku.

Spojrzał w górę, wejrzenia ich spotkały się. W oczach jego triumfowała radość i miłość pełna zachwytu. Dotychczas Mora unikała spojrzenia w zwierciadło, lecz podziw, jaki wyczytała w oczach Hugona, przypominał jej, iż niegdyś była piękna. Tak boleśnie odczuwała zmianę poświęconych szat na zwykły świecki strój, że radość narzeczonych uraziła ją ponad miarę. Jak nagły błysk światła razi oczy przyzwyczajone do mroku, tak

miłość, promieniająca z jego czarnych oczu, oślnęła jej serce aż do bólu. Odczytała list biskupa i szybko ze szła na dziedzińce.

— Pomóżcie mi dosiąść konia — zwróciła się do Marcina, i natychmiast ogarnął ją lęk, czy nie uraziła Hugona, pozbawiając go tego przywileju. Lecz on spokojnym, dźwięcznym głosem, wydawał ostatnie rozkazy, a na wszystkich postojach sam dawał Marciniowi znak, by jej śpieszył z pomocą.

Wszystko to stało się teraz w pamięci Mory, gdy stała obok swego wspaniałego rycerza.

Czy Hugon odgaduje, co dzieje się w jej duszy? Czy przeczuwa, jak bardzo Mora tęskni się jego i tego nowego życia? Czemuż oparł swe szczęście na sercu, które od ośmiu lat oddane już było Bogu? Czy potrafi zrozumieć, że lata całe klasztorne życie nie mogą być zapomniane w ciągu jednego dnia?

Spojrzała nań znowu. Ostro jego profil budził lęk. Lecz w tej chwili rycerz przemówił głosem niezmiennie tagodnym:

— Oto odjeżdża nasz najlepszy przyjaciel. On mnie nauczył, że niema miejsca na samolubstwo, gdzie jest prawdziwa miłość. Chodź, ukochana, usiądźmy w ogrodzie i ułożmy plan na najbliższe dni.

Szedł przodem i wiódł ją poprzec

trawnik i różany ogród ku letnikowi.

Stara Deбора, stojąc w oknie, z rozzerwieniem spoglądała na dorodną parę, prosząc Boga, by dozwolił jej jeszcze pisać małe dziewczynki zło towłose i dzielnych chłopaków o ciemnych główkach.

Lecz oni nie wiedzieli nic o tych jej planach. Doszli do letnika, w którym Mora była już dzień rano. Usiadła na tem samem miejscu — Hugon naprzeciw. Poprzec gąszcz pnącej róży wskazywały się promienie słońca. W pamięci Mory mimowolnie stanęła jej ranna rozmowa z Szymonem z Worcessteru.

— Dziś wczesnym rankiem, na długo zanim wstałam, siedzieliśmy tu z biskupem — zagadnęła.

— Wiem. Wspominał mi o tem nasz przyjaciel, a nawet żartował ze mnie na swój sposób. „Synu, mówil, odrzuciliście dzisiaj ewangeliczną powieść” — „Tak, razem spał obłubienicę” — „Lm, potwierdziłem, lecz nie było wcale głupich niewiast”... Ale czas uchodzi, droga moja, a ja chciałbym wiedzieć, czy zgodzisz się na mój plan. Posłuchaj: Wyjedźmy zaraz dzisiaj, jeśli czujesz się na siłach jechać konno. Pierwszym naszym postojem będzie gospoda w lesie, niestety bardzo mizerna, zawsze jednak znajdzie się tam wygodna izba dla ciebie i Deборы. Nieraz przebywać będziemy okolicie puste i niebezpieczne, zanim do-

biemy do celu.

Przerwał. Nie mógł już dłużej mówić tym łosem swobodnym.

Gdy ożwał się znów, niski jego głos nabrzmiał był wzruszeniem:

— Moro, zawiozę cię wpięrow do twego zamku — gdzieś się pokochali i pożegnali przed laty. Zastaniesz tam wszystko tak, jak zostawiłaś niedługo. Stamtąd już tylko trzy godziny drogi do mego domu, lecz tam wprowadzę cię wtedy dopiero, kiedy sama zechcesz. Dotychczas musiałem działać szybko — teraz nie będę cię naglił. Moje pragnienia nagnę do twej woli.

Spojrzał na nią z uśmiechem, jakgdyby czekając na znak zgody. Mora milczała, mówił więc dalej:

— Tydzień najmniej potrwa nasza podróż. Wyśletem naprzód ludzi na zwady, aby nam przystojowali schronienie na każdej noc. Codziennie zaś Marcin i Deборa z jukami pojadą krótszą drogą do najbliższego noclegu. Dzięki temu my będziemy mieli zupełną swobodę w wyborze drogi. Odwiedzimy strony dawno znane, które widziały świat naszej miłości. Jeśli pogoda nie zawiedzie, pojedziemy przez cudny kraj, pełen słońca, a każdy dzień będzie nas zbliżał do naszego domu... Czy zgadzasz się na to, najmilsza moja? Czy dobrze obmyśliłem?

(Ciąg dalszy nastąpi).

TADEUSZ ESTEJKA KACZMAREK.

Wielkopoleanie na Kresach Wschodnich

Grzeczność poznańska podziwiana przez rodaków z innych dzielnic

(Od specj. korespondenta „Głosu“).

Warszawa, 18. sierpnia 37.

Jeszcze przed kilku laty dalo się słyszeć, że Wielkopoleanie to ludzie wyzuci ze wszystkiego, nie posiadający krzyży dobrego tonu i wychowania, u których egoizm i materializm przechodził ponad przeciętność. Wyśmiewano Wielkopolan na każdym kroku, usuwano z urzędów, starano się podważyć zaufanie do tych, którzy pochodzili z zachodnich połaci państwa polskiego.

Ostatnio zmieniło się na dobre. — Wielkopoleanie zaczęło zapraszać na Kresy Wschodnie, do b. Kongresówki i Małopolski. Początkowo ekspansja szła bardzo wolno, z czasem nabrała realnych kształtów, po tym przybrała formy organizacyjne i dziś niema miściny, gdzie nie usadowił się wielkopolski kupiec, rzemieślnik lub urzędnik prywatny.

Najazd Wielkopolan na wschodnie ziemie polskie, początkowo witany nie chętnie, z pewną rezerwą, przekształcił się obecnie w formy bardziej życzliwe i sympatyczne.

Ci, którzy pierwsi pospieszili na Wschód nie zawiedli pokładanych w nich nadziei i nie „zblamowali” rdzennych Wielkopolan. Wszędzie, czy to będzie w stolicy, czy pod Warszawą, czy też w okolicach Wilna, Baranowicz, Brześcia, osławionej Berezki Kartuskiej lub Lwowa czy Krakowa — cieszą się powodzeniem i uznaniem. Oh, pardon — są ludzie, którzy ich nie cierpią, którzy uciekają od poznających, nazywając ich „prusakami”, to są... żydzi. Ale tych coraz mniej w mniejszych miastach. Wynoszą się do Warszawy, Łodzi, Krakowa!

Konkurencja wielkopolska jest wszechpółna. Nikt i nie jej złamać nie może.

— Co tak wpływa na powodzenie sklepów poznańskich? — pytamy się w Baranowiczach pewnego adwokata, siedzącego tam od 40 lat.

— Grzeczność, proszę pana — słyszmy odpowiedź. — Wielkopoleanie są nadszytą grzeczni a przy tym uśmiechają się do klienta i dla każdego mają miłe słowo. U nas nikt nie umie się śmiać tak szczerze i serdecznie, jak właściciele Wielkopoleanie.

— To zdaniem pana, powodzenie sklepów poznańskich, jest zapewnione?

— Naturalnie! Teraz dopiero przekonaliśmy się, że ci ludzie z jakiegoś Gniezna, Leszna, Koźmina, Strzelna czy Buku są bardzo mili i nie słusznie ich posądzano o materializm. To są ideowcy. Filantropia u nich kwitnie. Do pracy społecznej bardzo chętni, i nawskroś inteligentni. Po polsku tak samo poprawnie władają jak nasi ziomkowie. No, a pod względem kupieckim, co za spryt, wyrobienie, uprzejmość, czystość. Mówię panu, to są ludzie, którym pod względem uczciwości powinno się powierzyć losy państwa polskiego.

W Lublinie znów podsłyszałem przypadkowo charakterystyczną rozmowę w cukierni.

— Mówię panu, że Topolnicki już potrafił założyć specjalne konto w K. K. O.

— A wszyscy sądzili, że robi plajtę. Tacy to oni, już, widzisz pan,

— Nikt teraz prosi pana do Grinstocka nie chodzi. Topolnicki jest najlepszym zegarmistrzem w całym Lublinie. Dawniej zegarek mi się popsuł regularnie co cztery tygodnie. Teraz, od czasu, gdy dałem Topolnickiemu, chodzi już trzeci miesiąc regularnie.

Zbliżam się do rozmawiających gości i pytam, kim jest Topolnicki.

— To proszę pana — brźni odpowiedź — zegarmistrz, pochodzi tam gdzie z Wielkopolski, Smigła czy

Smingla. Ale robotę odstawi, że palce lizać. I nie drogi proszę pana. Żydzci sami do niego noszą.

— Ot, ja sam poszedłem do niego — wtrąca się do rozmowy jakiś Rosjanin — a on mi od daleka mówi „dzień dobry panu laskawemu”, tak ja się spieszył. Gdzie u nas taki coś, ot czort ich wi, takie rzemieślniki.

W południe poszedłem do tego Topolnickiego. I rzeczywiście, skoro tylko drzwi uchyliłem, wstaje od biurka młody, zaledwie 25-letni młodzieniec i kłaniając się grzecznie, woła:

— Uszanowanie panu laskawemu! Czem można służyć? Proszę, niech pan laskawy spocznie!

— Panie Topolnicki — powiedziałam — sam jestem Wielkopoleaninem i przychodzę do pana bo podsłyszałem taką i taką rozmowę. Tu mojemu rozmówcy powtórzyłem cały przebieg pomysłnej oceny, którą usłyszałem o nim w cukierni. Uśmialiśmy się serdecznie. Następnie dowiedziałem się, że pochodzi z Smigła, w Lublinie mieszka już 2 lata, przyjechał tam z kapitałem 200 zł, a dziś ma już odłożone około tysiąca złotych, wyrobioną klientelę, należy do zarządu L. O. P. P., P. C. K. i jest wiceprezesem Tow. Kupców Chrześcijańskich oraz cechniczym Rzemiosła Katolickiego. W listopadzie będzie kandydował do rady miejskiej.

Posądzenie Wielkopolan o materializm, egoizm i grubiaństwo ustalo. Pękło to wszystko jak bańka mydlana.

Wytworzyła się atmosfera przyjaźni, coraz lepszej oceny waleńców i charakteru poznańskiego, a co najważniejsze, odkryto u nas grzeczność i uprzejmość. Dopiero po 17 latach wolnej i niepodległej Ojczyzny, sprawdziło się przysłowie, że nie taki diabeł straszny jak go malują.

Głosy przychylnie dla Wielkopolan nie tylko padają z ust szarego obywatela, ale coraz częściej można je również usłyszeć z ust dostojników wojskowych i samorządowych.

— Jestem dumny z przybyłych tu Wielkopolan — oświadczył mi pod Pińskiem pewien starosta — przed ich przybyciem propagandzie komunistycznej nie było końca. Skoro jednak usadowiło się w powiecie około 20 poznańczyków i założyli tu „Związek Polski”, propaganda komunistyczna uciechła. Muszę jednak panu zdradzić, że nie „patyczkowali” się z agitatorami, tylko zaraz, tak po prusku, zabrali ich za „mordę” i przyprowadzili na komisariat.

Takie i tym podobne oceny pochlebne miło jest słyszeć, zwłaszcza w b. Kongresówce, gdzie przed laty, niechętnym okiem spoglądano na tych, którzy pochodzili z b. zaboru pruskiego. Znów jesteśmy świadkami przeobrażenia się psychiki w myśl starej, ułartej maksymy, że „świat i ludzie się zmieniają, a historia zawsze się powtarza”.

— O —

Czy likwidacja kryzysu?

Jak wynika z ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w czerwcu br. 68.579 bezrobotnych, w tym 5.228 kobiet i 63.351 mężczyzn. W województwach centralnych skierowano do pracy 21.888 bezrobotnych (w tym w Warszawie 1.976), w województwach zachodnich 32.946 (w tym na Śląsku 13.722), w województwach południowych 8.953, oraz w województwach wschodnich 4.392 osób.

Z ogólnej liczby skierowanych do pracy przypada na grupę robotników przemysłowych 61.870 osób (w tym górniczy 3.978, hutnicy 670, metalowcy 3.093, włókiennicy 488, robotnicy budowlani 4.218, inne zawody 1.922, niewykazujący zawodu 47.501), na robotników rolnych 3.050, na pracowników umysłowych 1.718, na młodocianych 435, oraz na innych robotników poza młodocianymi 1.506 osób.

Niechlujstwo żydowskie

Warszawa. Lucjan Wojciechowski w Warszawie kupił w owocarni Henryka Rotkiera cukierki. Gdy odpakował w domu cukierki, zauważył w torbie mnóstwo robaków. Jedno z dzieci zjadło cukierek i po kilku minutach dostało silnych torsji. Wojciechowski udał się do Rotkiera z pretensją, lecz ten zaparł się, że Wojciechowski nie brał przecież cukierków u niego. Wobec tego udał się po policjanta. Gdy policjant począł szukać torby, z której Wojciechowski dostał cukierki, nie znalazł jej. Jak się okazało, Rotkier pośpiesznie kazał służącej wynieść ją i ukryć. Spisano protokół, do którego załączono cukierki z robakami.

Fala represji przeciw Polakom w Rzeszy

Aresztowania, rewizje i konfiskaty książek polskich na Śl. Opolskim

Berlin. Przed paru dniami prasa donosiła o aresztowaniach kilku Polaków na Śląsku Opolskim. Represje te zataczają coraz szersze kregi.

Prasa polska w Niemczech donosi o akcji władz niemieckich, podjętej w kierunku przeszkuczania bibliotek polskich Związku Polaków w Niemczech, a nawet u osób prywatnych. Rewizje takie odbyły się już w Berlinie oraz w rozmaitych miejscowościach Śląska Opolskiego oraz pogranicza, przy czym dały one wszędzie wynik negatywny.

Rewizje dotyczyły zawsze poszukiwań zakazanych na terenie Rzeszy Niemieckiej książek polskich, w szczególności Wańkowicza pt. „Na tropach Smętka”.

Ostatnio polskie dzienniki w Niemczech donoszą, że podobne rewizje przeprowadziła policja w biblioteczce i w biurze Związku Polaków w Niemczech w Sztumie. Rewizje te przeprowadzał urzędnik Gestapo Torkler z radcą szkolnym na powiat szlunski, Imierem. Jak donoszą, rewizje nie o-

graniczyły się tylko do biblioteki, lecz rozszerzono je na całe biuro, szukając książek, przy czym urzędnicy przeprowadzili także rewizję w bibliotece polskiej w Podstolinie. Rewizje te wyróżniają się szczególną skrupulatnością. Urzędnicy policyjni zabrali do zbadań szereg książek, których treść nigdy nie była kwestionowana, (jak np. Wacława Sieroszewskiego pt. „Marzałek Józef Piłsudski”, Konecznego „Dzieje Śląska”, Rydla „Dzieje Polski”, Sienkiewicza „Za chlebem” itp. Zabrano również kilka egzemplarzy pisma „Kulturwehr”, organu związku mniejszości narodowych w Rzeszy.

Jak się dowiadują „Nowiny Codzienne” (Opole), przeprowadzono ponownie rewizję w niektórych wioskach powiatów strzeleckiego, raciborskiego, Olesna i w Bytomiu. Aresztowano 24 młodych ludzi. Jak się dotychczas zdaje, się to wszystko członkowie i twa sportowego „Sokół”. Powody aresztowania nie są znane. Sprawą tą zajął się Związek Polaków w Niemczech.

Daremnne zabiegi żydowskie o gimnazjum w Poznaniu

„Kurier Poznański” pisze:

Jak już donosiliśmy, Żydzi poznańscy ubiegali się o otwarcie prywatnej żydowskiej szkoły powszechnej, choć od szeregu lat mają w Poznaniu publiczną szkołę żydowską z językiem wykładowym polskim. Chodziło im zapewne o to, aby w tej prywatnej szkole językiem wykładowym był żydowski.

Starania te, jak informowaliśmy, spełzły jednak na niczem, Żydzi bowiem przedstawili nieodpowiedni budżet, wobec czego kuratorium udzieliło im odpowiedzi odmownej.

Żydzi nie zrezygnowali wszakże z zabiegów o szkołę żydowską w Poznaniu. W dniu 15 lipca br. do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przybyła delegacja Towarzystwa Szkół Żydowskich w Poznaniu i złożyła tam pismo w sprawie projektowanego gimnazjum żydowskiego. Wiadomość ta wywołała zrozumiałe poruszenie wśród społeczeństwa polskiego, które uświa-

dania sobie, czym grozi Poznaniowi ta placówka żydowska.

Dłuższy czas nie wiedzieliśmy niczego o rezultatach zabiegów żydowskich, dopiero teraz dowiadujemy się, że Żydzi otrzymali już odpowiedź. Kuratorium odpowiedziało Towarzystwu Szkół Żydowskich, że pismo w sprawie gimnazjum wpłynęło po oznaczonym terminie, wymagającym przez rozporządzenie Min. W. R. i O. P. z czerwca 1932 r. do ustawy o szkolnictwie prywatnym, a więc nie może być rozpatrywane.

Jak słyhać, niezadowoleni z takiej odpowiedzi Żydzi odbyli naradę, na której zapadła podobno decyzja wniesienia do Min. W. R. i O. P. odwołania przeciw odpowiedzi Kuratorium Szkolnego Okręgu Poznańskiego.

Wiadomość tę notujemy stwierdzając raz jeszcze, że otwarcie gimnazjum żydowskiego w Poznaniu byłoby policzkiem, wymierzonym polskiemu społeczeństwu.

Katastrofa kolejowa

Budapeszt. Pociąg pośpieszny udupeszt—Fiume zderzył się o godz. 12.30 na stacji Kaposvár z pociągiem towarowym. W wyniku katastrofy cztery osoby zostały ciężko ranne, a kilkanaście odniosło lżejsze obrażenia.

Cholera w Hongkongu

Singapur. — Wczoraj wysłano stąd do Hongkong transport szpecjonki przeciwcholerycznej, wystarczającej dla 250 tys. ludzi. Szpecjonka pochodzi z Bandoeng na Jawie. Epidemia cholery w Hongkongu rozszerza się poważnie. W ub tygodniu zanotowano 82 zgony, podczas gdy w tygodniu poprzednim tylko 19.

Wiadomości z Wielkopolski

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno —
ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwenc. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzyny, benzol, olej gazowy. Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszystkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łączne miast Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard”, Polsk. motocykl „Sokol” 600, Angielsk. motocykl B. S. A., The Raleigh, Matchless, Velocette, „James” malolitraż, jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach i 17—100, dwutaktowy, 3 KM. Przejazd 1 km kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Filieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg. Poznań, dnia 20 8 1937 r.

Ceny orientacyjne

Złoto nowe zdane do przetw.	225f—2275
Srebro	3100—3150
Jęczmień 673—678 g/l	4575—4625
Jęczmień 70. 717 g/l	1750—1800
Owies	1850—1975
Włókna żytnie standardy nowe	1825—1925
Żytnia g. 1. g. 0.50 %	3350—3300
Żytnia g. 1. g. 0.65 %	3100—3150
Żytnia g. 1. g. 0.65 %	2400—2450
Maki pszenne standardy nowe	
Mak oszenna g. 1. g. 0.30 %	4975—5025
Mak pszena gat. 1. g. 0.30 %	4575—4625
Mak pszena g. 1A 0-55 %	4375—4425
Mak pszena g. 1B 30-65 %	4075—4125
Mak pszena g. 1A 50-65 %	3675—3725
Oreby żytnie stand.	1675—1725
Oreby pszen. grube stand.	1800—1825
Oreby pszen. średnie	1725—1750
Oreby jęczmiennie	1550—1600
Rzepak zim.	5500—5700
Gorzczyca	2400—2600
Groch Viktoria	2300—2500
Mak niebieski	7000—7300
Makuch liny w tafiach	2525—2550
Makuch rzepakowy w tafi.	2025—2050
Makuch słon. w tafi, 42—43 proc.	2475—2550
Sól Soja	2700—2800
Siano pszena luzem	3150—3200
pszena prasowana	3550—3600
żytnia luzem	3500—3550
żytnia prasowana	4250—4300
owsiana luzem	3550—3600
owsiana prasowana	4150—4200
jęczmienna luzem	3200—3250
jęczmienna prasowana	3750—3800
Siano zwykłe luzem	6350—6400
zwykłe prasowane	7000—7050
nadciotekie luzem	7450—7500
nadciotekie prasowane	7450—7500

Przebieg targu normalny.

Świeciechowa

Strzelanie Zw. Rezerwistów. Zw. Rezerwistów Koło Świeciechowa urządza w niedzielę, dnia 22 bm. od godz. 13.30 do zmroku strzelanie z broni wojskowej na strzelniczy w Świeciechowie. Udział w strzelaniu brać mogą rezerwiści nawet nie zrzeszeni, ażeby przez to uprzytomnić sobie swą sprawność wojskową. Upraszają się wszystkich rezerwistów o jak najliczniejszy udział w strzelaniu. Zarząd.

Zaborowo

Dożynki. W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się wieniec czyli dożynki żniwne. Program: O godz. 2 roznieśnienie wieniec, później koncert na rynku i strzelanie. Od godz. 6 zabawa tańcowa w sali p. Sedlaka. Zaprasza się wszystkich Obywateli Zaborowa i okolicy. Czysty zysk przeznaczają się na budowę nowego kościoła w Lesznie.

Dwa razy uniknął śmierci

Szamotyły. — Zatrudniony w majętności Chelmu (pod Pniewami) robotnik rolny Gluchy, zajęty był w ub. poniedziałek kopaniem dołów do badań gleby przy klasyfikacji gruntów.

Po południu nadciągnęła silna burza, przed którą Gluchy schronił się do jednego z wykopanych dołów, zakrywając go barłogiem.

W pewnej chwili, tknięty złym przeżuciem, opuścił schronisko, w które w kilka sekund później uderzył piorun, rozbijając w drzazgi, pozostawiając tam pale i narzędzia.

Ten sam robotnik, zatrudniony następnie przy orce nieopodal Chelmu, wspólnie z robotnikiem dom. Mielfriedem, został zaskoczony znów burzą. Nie przerywając pracy, wśród huku grzmotów, Gluchy przeźornie puścił rączkę pluga, co też uczynił jego bywalec. Ledwie to uczynili, uderzył grom w zaprzęg, zabijając na miejscu 3 konie.

Gluchy znów wyszedł z wypadku cało, a Mielfried uległ chwilowemu ogłuszeniu. Obu uratował fakt puszczenia chwytu pluga.

Nadmienić wypada, że przed kilku laty żona dwukrotnie uratowanego od śmierci Gluchego, poniosła śmierć od uderzenia pioruna.

Wstrząsający wypadek

Bydgoszcz. — Onegdaj po południ miał miejsce na ul. Szczecińskiej mroźny krew w żyłach wypadek. Na oczach własnego ojca poniósł śmierć 30 letni dekarz Tadeusz Mazurkiewicz z Łabiszyna.

Mazurkiewicz wraz z ojcem naprawiał dach w 3 piętrowym domu przy ul. Szczecińskiej 1. Celem ułatwienia sobie wciągania na dach materiałów, skonstruował on prowizoryczny dźwig z wystających poza szczyt dachu belek.

W krytycznej chwili przy pomocy liny Mazurkiewicz wciągnął do góry wiadro. Posunął się przy tym zbyt daleko na brzeg

Radioprogram

Niedziela, 22. sierpnia.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna, 9,00 Regionalna transmisja z Wisły z okazji „Tygodnia Gór” — Msza polowa. Defilada grup regionalnych przed Prezydentem R. P. 11,30 Drobne utwory skrzypcowe i organowe. 12,03 Od Kamińskiego do Kartowicza — poranek muzyczny. 13,10 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. 15,00 Audycja dla wsi. 16,00 Koncert rozrywkowy dla młodzieży. 17,30 Transmisja regionalna z Wisły. 18,15 W ruinach z czasów Minosa — felieton. 18,30 Utwory Klaudiusza Debussy'ego. 19,35 Transmisja z Międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — Niemcy. 20,00 Wiazanki operetkowe. 21,00 „Transmisja z ogrodu zoologicznego” — Wesola Syrepa. 22,00 Recital śpiewaczy. 23,00 Fr. Delius (płyty).

Poniedziałek, 23. sierpnia.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Georges Bizet (płyty). 12,40 „Od warsztatu do warsztatu” — wizyta w cech mularzy. 16,00 Antos chce być technikiem „Wydobywamy skarby ziemi” — audycja dla dzieci starszych. 16,15 A. Dworak — kwartet fortepianowy D-Dur op. 23. 16,45 „W jednym łapciu — w drugim buciu” — felieton. 17,00 Koncert Kapeli Ludowej. 18,15 Oryginalne piosenki meksykańskie. 19,00 Audycja strzelecka. 20,00 Muzyka taneczna. 21,05 Koncert symfoniczny. 21,45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona. 22,00 Koncert rozrywkowy.

dachu i stanął na belce, która nie wytrzymała ciężaru i załamała się.

Mazurkiewicz stracił równowagę. Upadając, chciał się jeszcze chwycić za krawędź dachu, czego dowodził zardła skóra na dłońach. Nie zdołał jednak się już uratować i runął z wysokości około czterech pięter na bruk, zabijając się na oczach ojca.

Wskutek wypadku doznał nieszcześliwego dekarz rozbitcia głowy i połamania koń-

czyn. Gdy na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe, Mazurkiewicz jeszcze żył, wskazywał na to bicie plusu. Zmarł dopiero w chwilę po załadowaniu go do wozu pogotowia.

Nieszcześliwy ojciec, który bezradnie obserwował całą tragiczną śmierć syna, dostał silnego wstrząsu nerwowego.

Tragicznie zmarły Mazurkiewicz miał wkrótce wstąpić w związek małżeński.

—O—

Wielki Odpust w Górcie Duchownej Matki Boskiej Pocieszenia

od 28. sierpnia do 6. września br.

W tym roku 501 od założenia Parafii Góreckiej w czci Matki Boskiej Pocieszenia w obrazie cudami słynącym, nabożeństwo odprawi się w następującym porządku — według dawnego zwyczaju:

W sobotę, dnia 28. sierpnia nieszpory o godz. 5 po południu z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem i procesją z Najśw. Sakramentem.

W niedzielę, dnia 29. sierpnia rano o godz. 6 modlitwy poranne, wystawienie i jutrznia; o godz. 7 primaria śpiewana przy ołtarzu Matki Boskiej; o godz. 9 wotywa śpiewana u Matki Boskiej; o 11 suma z asyła, o 4,30 nieszpory z kazaniem i procesją.

Kazania: o godz. 8, o godz. 10 w niedzielę niebieskie, o 11 na sumie, o godz. 5-tej na nieszporach.

Po sumie i nieszporach poświęcenie pamiątek odpustowych i przyjmowanie do Bractw Szkaplerznych i do Bractw Pa-

skowych.

W poniedziałek, do soboty ten sam porządek z wyjątkiem kazania niemieckiego.

W niedzielę, dnia 5 września przed południem, jak w każdą niedzielę, po południu o godz. 4 nieszpory, kazanie z procesją na sposób rzymski, litania w kaplicy Matki Boskiej i replikacjami przed Wielkim Ołtarzem.

Pamiątki kupuje się w budach.

Na msze św. oddaje się ofiary w zakrytych, jak i na wymianki.

W poniedziałek, dnia 6. września o g. 8 odprawi się nabożeństwo żałobne z wigmami, sumą uroczystą, nauką i wymiankami, na zakończenie procesja żałobna jak w dzień Żaduszny.

Wszystkich czcicieli Matki Boskiej Góreckiej zaprasza na ten Odpust.

Górka Duchowna, dnia 10. sierpnia 1937

N. Kolański, radca i dziekan.

Znamienny proces narodowca który wzywał do bojkotu gospodarczego żydów

Srem. — Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Sremie toczyła się rozprawa przeciw wiceprezowski zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, p. Antoniemu Czernikowi. Akt oskarżenia zarzuca p. Czernikowi, że w dniu 7 marca rb. w Nowym Tomysku w czasie przemówienia na zebraniu Stronnictwa Narodowego nawoływał do przestępstwa przez wypowiedzenie słów: „O ile takie uświadomienie nie pomoże, to posunęło by się nawet do takich wystąpień, jak w pewnej miejscowości, względnie na jarmarku, gdzie towary zakupione przez Polaków u Żydów inni Polacy obłali naftą, niszcząc je.”

Na rozprawie osk. Czernik do winy nie przyznał się i wyjaśnił, że wzywał słu-

chaczy ale tylko do bojkotu gospodarczego.

Świadek st. posterunkowy P. P. Walenty Rybicki potwierdza zeznania Czernika, lecz dodaje, że oskarżony mówił rzeczywiście o obłaniu towarów naftą.

Śwd. Feliks Polnarek oświadcza, że Czernik nie wzywał do niszczenia towarów kupionych u Żydów.

Po zamknięciu przewodu sądowego i przemówieniu prokuratora, który wniósł o ukaranie oskarżonego, zaznaczając jednakże, że jako okoliczność łagodzącą należy przyjąć olbrzymią pracę i zasługi oskarżonego, sąd ogłosił wyrok „mocą którego osk. Czernik skazany został na karę aresztu przez 1 miesiąc z zawieszeniem na 3 lata.

—O—

Z CAŁEJ POLSKI

15-letni bandyta napadł na 11-letnią dziewczynkę

Świecie. — Na szosie Drzycim — Gródek w pow. świeckim dokonano za białego dnia rozboju na osobie 11 letniej Marii Radzyskiej, zamieszkałej w Gródku. Mała Marysia wracała z Drzycim z koszykiem i zakupionymi artykułami spożywczymi. W pewnym odstepie za nią szedł młody chłopak. W pobliżu Gródka zbliżył się on do Radzyskiej i groźąc jej kamieniem, wyrwał jej z ręki koszyk,

przeszukał go i znalazłszy chusteczkę, w której zawiazane było 2,90 zł. — zabrał 2 zł i zbiegł przez pole w kierunku toru kolejowego. Jako sprawcę przytrzymał 15-letniego Henryka Zakrzewskiego, który przynajmniej się do zbrodni. Zrabowane 2 zł które Zakrzewski ukrył przy torze kolejowym, odnaleziono i oddano poszkodowanemu.

—O—

Żyd skradł 2.800 zł z powierzonej mu do naprawy marynarki

Katowice. — Pod zarzutem kradzieży portfeli z gotówką 2.800 zł na szkodę kupca Kamila Borucha z Katowic, policja katowicka aresztowała pomocnika krawieckiego Żyda Majera Sokolnika, zam. w Będzinie. Poszkodowany zwrócił się do warsztatu krawieckiego Sieroty w Katowicach celem naprawienia mu marynarki.

Marynarkę naprawiał zatrudniony tam M. Sokolnik i przy tej sposobności skradł z marynarki portfel z pieniędzmi.

W czasie rewizji w warsztacie znaleziono portfel pod szafą. W portfelu znajdowało się jedynie 2.300 zł. Resztę, tj. 500 zł Sokolnik ukrył i nie chce wydać miejsca ukrycia. Sokolnika osadzono w więzieniu.

—000—

Zuchwały napad na bank w małym powiatowym mieście na Litwie

W litewskim miasteczku powiatowym Poniewież do banku przybył w porze obiadowej pewien nieznany klient. Przypadkowo właśnie w tej porze nie było nikogo z publiczności.

Nagle osobnik ów zamknął główne wejście do banku wyciągnął szybko rewolwer z kieszeni i zażądał od kasjera wydania pieniędzy. Kasjer zdążył zbiec do sąsiedniego pokoju. Włamywacz wystrzelił za nim dwa strzały, które chybiły. Reszta urzędników bankowych była zaskoczona. Automatycznie podniesiono ręce do góry. Włamywacz wykorzystał tę sytuację i zabrał kilka paczek banknotów z kasy (około 10.000 litów), włożył do kieszeni i szybko ułotnił się.

Napad rabunkowy byłby się udał, gdyby przypadkiem nie przechodził obok banku dwaj policjanci. Widzieli oni, że włamywacz ucieka i puścili się za nim w pogoń. W międzyczasie powiadomiono z banku policję kryminalną i wówczas rozpoczęła się regularna

pogoń przez ulice miasta, gdzie nie obyło się bez strzelaniny między policją a włamywaczem.

Gdy bandyta wreszcie spostrzegł, że ucieczka jest wykluczona, wycelo-

wał sobie broń w skroń i padł martwy na ziemię.

W alumnii przestępców stwierdzono, że jest to pewien bezrobotny, który ma już na sumieniu kilka kradzieży.

-0-

Skazanie lekarza za spowodowanie śmierci

Lublin. Sąd okręgowy w Zamościu orozpatrywał sprawę ginekologa Jakuba Menheima, oskarżonego o spowodowanie śmierci pacjentki. Dr. Menheim skazany został na rok więzienia,

z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu lekarskiego na 3 lata. Od wyroku założyli apelację prokurator i oskarżony.

-0-

RZECZY CIEKAWÉ

Historia roweru

najpopularniejszego środka lokomocji na całym świecie

Przeglądając się sunącym po gładkich drogach Danii czy Holandii tysiącom rowerów, albo patrząc na bohaterskie iście zmagania się raidowców w biegu dookoła Polski, lub w „Tour de France”, ani się domyślamy, że rower jest przyrządem starym. Powstał on, kiedy budowano kościół Mariacki w Krakowie. Naturalnie wygląd dzisiejszego roweru odbiega daleko od jego prototypu średniowiecznego, ale idea jest podobna.

MODEL LEONARDO DA VINCI.

W końcu 16-go wieku, genialny Leonard da Vinci narysował model maszyny, poruszanej naciskiem stóp, przy pomocy sznura bez końca, biegnącego od kół przednich do małego koła, do którego przyłączone były przyrządy, bardzo podobne do pedałów. Cała ta maszyna opierała się na czterech kołach drewnianych, była niezmiernie ciężka i prawdopodobnie dlatego niewysportowany nasz przadziad nie mógł jej w ruch wprowadzić. Ale już wcześniej istniały maszyny drewniane, których rysunek Leonarda da Vinci był zapewne udoskonaleniem. Były to poprostu czterokołowe wózki, pozbawione dna, które popychało się nogami poruszającymi się swobodnie w pustym wnętrzu wozu. Po Leonardzie zaginal znowu pomysły roweru.

W 18. WIEKU.

Spotykamy go dopiero w wieku 18-ym, już jako trzykołową zabawkę dzieciinną, popychaną ręcznie przy pomocy obracania korbek, podobnych do dzisiejszych pedałów, połączonych z przednim pojedynczym kołem. Napęd na przednie koło, dziś zupełnie zarzucony, utrzymał się tylko w rowerach dziecińczych, bardzo żywo przypominających nam prototyp z epoki pudrowanych markizów. Koło przednie w dalszym rozwoju roweru powiększało się coraz bardziej, aby osiągnąć jak największy obwód celem pokrycia jak największej przestrzeni przy jednym obrocie — a koła tylne malały — aż wreszcie powstał typ roweru naszych dziadków, który jeszcze możemy oglądać na starych fotografiach

i dagerotypach. Olbrzymie przednie koło o średnicy półtorametrowej, zaopatrzone w pedały wysokie, maleńkie siodełko i z tyłu śmieszne, maleńkie drugie koło.

UWAGA KRÓLOWEJ WIKTORII.

Na takich rowerach jeździł poważny panowie z bokobrodami, w zapiętych pod szyję frakach, jasnych ineksprymablach ze strzcionkami, halsztukach i cylindrach. Zaczęli się taki rower rozpowszechniać wszędzie, oprócz Anglii, gdzie królowa Wiktorja, zobaczywszy raz towarzystwo jadące na takich wózekach przez aleje parku windsorskiego, zauważyła, że „nie wydaje się jej to stosownym i jąda na czymś podobnym nie dowodzi starannej wychowania”.

POPRAWIE ULEPSZENIA

DO DZISIEJSZEGO KSZTAŁTU.

Owe drugie tylne małe kółeczko zaprzętało umysły konstruktorów; co trzeba zrobić z tym śmiesznym dodatkiem? Liczne wypadki spadania z roweru, z dwumetrowej blisko wysokości, nakazywały obniżyć nie całej maszyny. Ale nie umiano jeszcze tego zrobić. Wreszcie jedna z fabryk angielskich przerzuciła napęd na koło tylne, połączone łańcuchem bez końca z trybem pedałowem, oba koła były już jednakowej wielkości i miały średnicę nieco większą od średnicy kół dzisiejszych rowerów. — Wprowadzono po raz pierwszy t zw. przekładnię, t j. różnicę w ilości zębów kół trybowych, pedałowego i tylnego, dzięki czemu przy jednym obrocie koła pedałowego otrzymujemy kilka obrotów (zwykle do trzech) koła tylnego i w ten sposób uzyskujemy oszczędność ruchów mięśni w stosunku do przebytej drogi. Tak powstał rower nowoczesny, któremu tylko od owych czasów przybyły opony ze sprężynnym powietrzem, zamiast dawnych obręczy żelaznych i gumowych pełnych, zmniejszono wagę ramy, wykonanej dziś z rur stalowych i poprawiono kształt siodełka, oraz jego resorowanie przy pomocy sprężyn. Wszystko to dokonało się niemal wczoraj, bo zaledwie 50 lat temu. A dziś już kilkadziesiąt milionów rowerzystów sunie po drogach całego świata. — w. fr.

KĄCİK KOBIECY

Jak przyrządzać grzyby

Do wykorzystania grzybów, których wartość odżywczą stawiamy na równi z jarzynami, znajdujemy między wieloma receptami przyrządzenia, następujące recepty, które godne są polecenia:

Frykasy z grzybów: Wrogów grzybów, którzy nie jadają ich, można w łatwy sposób do jedzenia grzybów nakłonić, jeżeli nie im nie mówiąc, da się do skosztowania frykasy z grzybów.

Przyrządza się je w ten sposób, że sok z nich odlewa się osobno i zużywa do zupy. Prażone grzyby miele się przez maszynkę do mięsa i z tymi samymi przyprawami, jakie daje się do frykasów mięsnych, zapatrz się je i tak samo opieka w tłuszczu. Mała przydatka mięsa do nich umożliwia zamierzoną „omyłkę”.

Zapasy grzybów na zimą: Na zimą można grzyby suszyć, sterylizować lub solić. Z twardo suszonych grzybów (na słoiku lub w piekarniku) poleca się zrobić puder grzybowy przez przemienienie na maszynce do mielenia kawy. Puder grzybowy służy jako przysmak do zup, sosów i do panierowania kotletów i frykasów. Również dobrze służyć może puder grzybowy do przyrządzania ekstraktu grzybowego i jego zużycie jako przyprawa do zupy. Do tego celu zużywa się sok z grzybów z odpowiednią dawką korzeni (sól itp.) który wyciska się z prażonych grzybów jak porzeczki) by na ogniu stępniał. Stępniały sok z grzybów można dłuższy czas przechować w szklach do konserw.

Prażone grzyby: Do tego celu użyć można tylko młode, zdrowe grzyby, możliwie świeże. Czysto zbierane grzyby, nie wymagają już w domu wielkiej pracy. Oczyszczają je do reszły, kraje w drobne kawałki i starannie obmywa. Teraz praży się je we własnym soku bez dodatku wody, zależnie od gatunku 10 do 20 minut. Soku grzybowego nie wylewa się. Jeżeli jest go za wiele, zużywa się do zupy. Następnie przyrządza się z cebulką i innymi korzeniami wedle smaku przyprawę z maki. Do niej wysypuje się całą zawartość grzybów razem z sokiem grzybowym i pozwała przez pewien czas dobrze nasiąknąć i trochę na ogniu przypiec. W ten prosty sposób można przyrządzić smaczną potrawę.

Sprawa Kuczalskiej

Katowice. — Po ostatniej rozprawie w słynnym procesie P. Grzeszolskiego, którego szczegółami emocjonowała się przez dłuższy czas cała Polska, w prasie warszawskiej i łódzkiej ukazywały się wspomnienia i uwagi obrońcy Grzeszolskiego — adw. Hofmola-Ostrowskiego. Dużo miejsca i uwagi autor poświęcił szwagierce Grzeszolskiego, Kuczalskiej, która odegrała w procesie b. poważną rolę, występując w charakterze koronnego świadka oskarżenia. Adw. H.-Ostrowski odsłonił dużo szczegółów z intymnego życia Kuczalskiej. Uczuła się ona tym mocno dotknięta i zapowiedziała proces o obrazę. Obecnie do sądu w Sosnowcu wpłynęła skarga Kuczalskiej, która zażądała jako dowód wyciągnięcia z gazet warszawskich.

Płk. Koc a Legion Młodych

Warszawa. W związku z wiadomościami w prasie, jakoby pertraktacje Ozone z Legionem Młodych, o przystąpienie tej organizacji do Związku Młodej Polski, rozbiły się z powodów personalnych Legion Młodych nadesłał do redakcji list wyjaśniający szczegółowo przebieg pertraktacji władz Legionu Młodej z płk. Kocem. List ten został w „Gońcu Warszawskim” skonfiskowany.

Wydalenie korespondenta angielskiego z Niemiec

Berlin. — Oficjalnie komunikują, że korespondent „Timesa” w Berlinie, Norman Edbutt otrzymał rozkaz opuszczenia terytorium Rzeszy do niedzieli 22 bm. godz. 24.00. Wydalenie jego nastąpiło z powodu rzekomo tendencyjnych sprawozdań, dotyczących wewnętrznych stosunków niemieckich, co wpłynęło ujemnie na dobre stosunki angielsko-niemieckie.

Polacy komisarzami polit. w Czerwonej Hiszpanii

Walencja. Funkcje komisarzy politycznych w Czerwonej Hiszpanii pełnią: Władysław Stopeczk (polski komisarz politycznych w bazie brygad międzynarodowych), Matuszczak Stanisław (brygada im. J. Dąbrowskiego), Władysław Simon (baon im. J. Dąbrowskiego), Bolesław Maślanka (oddział im. A. Mickiewicza), Józef Ziółkowski (V kompania brygady im. J. Dąbrowskiego). (A. P. A.)

-0-

Farbiarnia i chem. pralnia
M. SCHAEPE - LESZNO

Wolności 9

FARBUJE, CZYŚCI i PLISUJE

szybko, tanio i bardzo starannie.

Rzeczy żałobne skutecznie w 24 godz.

Pralnia i prasownia bielizny

Wytwórnia stempli
kancelaryjnych i met.

W. Szwajkiewicz
Leszno - Przemysłowa 31.

Poszukuję
pożyczki 2000 zł

Dam jako podkład hipoteczną na 3000 zł jako resztę ceny kupna. Zgłosz. pod G. R. 200 do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Mieszkania
słoneczne

2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią, dla krawca lub podobnie — od zaraz lub później do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje:

W Krajewski, Leszno, Karola Marcinkowskiego 10

1 pokoju z kuchnią
poszukuję

Oferty piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie — pod „Pewny płatnik”.

PRACOWNIA OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego

MIECZYSLAW SZURKOWSKI

mistrz szewski

Leszno, Plac Dr. Metziga 3.

ZAMÓWIENIA podług miary —

oraz wszelkie REPARACJE wykonuje się dobrze, elegancko i t a n i o

Wielce Szan. Obywatelom m. Leszna i okolicy donoszę
uprzejmie, że przy mojej

szklarni budowlanej i oprawie obrazów

założyłem

Szlifiernię szkła i Wytwórnię luster

Przyjmuję wszelkie prace w zakres szlifierstwa wchodzące.
Odnawiam stare lustra. Pracę wykonuję fachowo. Ceny przystępne.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę
z poważaniem

Wojciech Ludwiczak

mistrz szklarski

LESZNO-Wikp., Nowy Rynek 14

Udzielam lekcji gry na skrzypcach

fortepianie solfeggio wraz z teorią — zarówno
początkującym jak i zaawansowanym.

A. Muszyński — naucz. muzyki

z pełnym dyplomem konserwatorium paryskiego
Leszno, ulica M. J. Piłsudskiego 26, I. ptr.

Przedsiębiorstwo malarsko - dekoracyjne

Władysław Nowaczyk

mistrz malarski

LESZNO — UL. ŁAZIENNA NR. 6.

Wykonuję wszelkie prace w zakres malarstwa
wchodzące, fachowo i po cenach konkurencyjnych.

Na żądanie służę ofertami.

TRUMNY w największym
wyborze

Ceny najniższe
dekoracja
bezpłatna.



Załatwiamy
całą formalność
pogrzebową

Fa Wujec, Oslecka 7, „Meblostyl“ Rynek 17-

Nowym samochodom tylko oryginalne

Oleje samochodowe

„Golden Shell“ (specjalny olej do górnego smarowania)

„MOBILOIL“

„GALKAR“

zapewniają lekki start, pewny i spokojny bieg, oszczędność zużycia maszyn i oleju, pełną kompresję i doskonałą konserwację maszyn.

Wszystkie gatunki po cenach oryginalnych stale na składzie

„Omnia“ Zachodniopolskie Biuro Techn.-Handl.
LESZNO
ulica Leszczyńskich 31 - telefon 199.

**Zwiedzajcie i popierajcie
leszczyński Zwierzyniec!**

FARBY - LAKIERY - POKOSTY

Specjalność — Lakiery meblowe, powozowe, podłogowe, do łodzi, radiatorów
piecowych, do wanien, spirytusowe i t. d. Emalie białe i podłogowe od 2,50 zł
per kg. Nowo-zesna emalia do samochodów, wszelkie kolory — Spachlówki,
nitropoliury, szlaki, kleje, szablony, szcztolki, pędzle malarzkie w wielkim
wyborze — poleca

Skład Farb — Leszno, ul. Wolności 23

DOM SPEDYCYJNY

L. Weil, nast. **JAN MICHNIEWSKI** -- rok zał. 1899



Wykonuje wszelkie przeprowadzki
w wozach meblowych

samochodem ciężarowym

zwózki, furmanki miejscowe

i pozamiejsc., szkolone

tragarze oraz pakier

Obsługa fachowa i rzetelna.

Składnice na przechowanie towarów i mebli

Leszno, Plac Kościuszki nr. 2.

3 pokojowe

mieszkanie

frontowe, z balkonem w
Rynku z przynależnościami,
mi, świeżo remontowane,
od zaraz do wynajęcia so-
lidnemu lokatorowi. Wia-
domość adw. Dr Opatry
Leszno, Rynek 20.

Kurs Kierowców samochodowych
i motocyklowych

(amatorsko zawodowy) dla Pań i Panów rozpoczyna
się dnia 24 sierpnia 1937 r., o godzinie 4-tej po poł.

Zgłoszenia:

F-a St. Kaźmierski i Ska — Leszno,
ulica Gabryela Narutowicza nr. 64 — Telefon 231

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier
pakowy, gazetowy, perga-
minowy, toaletowy, kartony,
towary galanterijne.

„BAZAR“

właśc.: **PAWEŁ ABI**
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Przyjmę

uczenie na stancję, opie-
ka i pomoc w nauce za-
pewniona, fortepian w do-
mu. Leszno, ulica Gabr.
Narutowicza 59, I. piętro,
mieszkanie 2.



Koncesjonowany

warsztat naprawy wag

Naprawa wszelkich wag uchył-
nych, stołowych, dieselskich,
bydła i wozowych, wykonuje
fachowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk

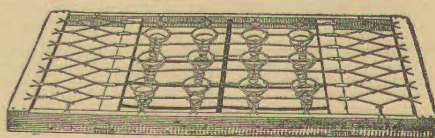
Leszno ulica Lipowa 16.

2 mieszkania

na I. i II. piętrze, 4 poko-
jowe z kuchnią, słoneczne,
ładne, odnowione — tanio
od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia Leszno, ulica
Matejki 5, administrator.

Bardzo tanio

do wynajęcia 4 pokojo-
we mieszkanie, z wszel-
kimi przynależnościami,
kuchnia, spiżarka i łazien-
ka przy ul. Marsz. Pił-
sudskiego 49, II. H. Mau-
schwitz, Leszno.



Materace wykonuje

M. Mocek - Leszno

Zakład tapicerski — ul. Narutowicza nr. 12

wejście z ul. Zakątek

† Ostatnia przysługa †

gotowe **trumny** dębowe

sosnowe i wszelkiego rodzaju stale na składzie. — Moje
wyroby są ze względu na masową produkcję i dobre wy-
konanie na obecną stosunki — bezwzględnie najtańsze.
Katafalki lichtarze i kandelabry oraz całą dekorację
w celach pogrzebowych wypożyczam bezpłatnie —

Bronisław Bartoszkiewicz

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszno, Rynek 25

Leszno, Rynek 25

Książki badania

zwierząt pociągowych

w cenie po 20 gr. — są do nabycia

w Drukarni Leszczyńskiej

Leszno, ul. Wolności 21 - Telef. 61-

Prace budowl.
drzwi — okna

MEBLE STYLOWE

w solidnym wykonaniu i po najniższych cenach — poleca

ROMAN TULISZKA -- SKŁAD MEBLI -- LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 40

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawowe okna!!

Trumny
w wielkim wyborze

ulica Leszczyńskich nr. 40

Kronika dnia:

Niedziela

22
sierpnia

Dziś

Tymoteusza

Wschód słońca g. 4,30

Zachód słońca g. 18,49

Wschód księży. g. 18,50

Zachód księży. g. 5,28

Sobota, dnia 21 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 16,1, wiatr płn. 2 m. s., częste zachmurzenie. Ciśnienie atmosferyczne 753,9, wilgotność 76 pr. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa plus 23,6, najniższa plus 9,8. Poś. opadu 0 mm.

LESZNO

1) Przed „Dniem Chorych” w Lesznie. Uprasza się o liczne przybycie pań czynnych na zebranie, które odbędzie się 24 bm. o godz. 5 popoł. w Domu Kat. celem omówienia „Dnia Chorych”. Rada Miłosierdzia Pań. czynnych.

2) Koło Wiościńców w Lesznie. Uprzejmie zawiadamiam Pań. Członkini, że w niedzielę, dnia 22 sierpnia br. odbędzie się godz. 4 po południu nadzwyczajne walne zebranie Koła w Szkole Rolniczej. — Pół godziny wcześniej odbędzie się zebranie zarządu. Prezeska.

3) Zw. Zaw. Pracowników Umydłowych w Handlu i Przem. Oddział Leszno urządził w niedzielę, 22 bm. wycieczkę krematorium do Blokowia. Wyjazd nastąpi o g. 9 punktualnie. Zbiórka przy placu Kościuszk. Prosimy o liczne przybycie Szan. członków.

Wreczenie nagród terminatorom, którzy wystawiali swoje prace na Wystawie, odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12-tej w auli szkoły powszechnej żeńskiej.

4) Baczność Sokół! W niedzielę, 22 bm. o godz. 12,30 odbędzie się wycieczka druhen i druhow w nieznaną. Zgłoszenia wraz z opłatą 50 gr przyjmujemy w piątek o godz. 8 wiecz. w ćwiczeni miejskiej. Późniejszych zgłoszeń nie uwzględnia się. Na wycieczkę moc niespodzianek. Naczelnicowa.

5) Wycieczka Stronnictwa Narodowego. Stronnictwo Narodowe urządziło wycieczkę do Długich Starych na zjazd obwodowy. Odjazd z rynku o godz. 9. Zgłoszenia sekretariatowi do dnia 21 bm. godz. 18. Zarząd.

Sprawa nadużyć w P.Z.P.Z. w Kościanie

Zapowiedziany na dzisiaj o godz. 13 wyrok S. O. w Lesznie w sprawie nadużyć w P. Z. P. Z. w Kościanie został odroczonej wobec ujawnienia nowych momentów zasadniczych dla przewodu sądowego.

Afera w dalszym ciągu zajmie się sędzia śledczy. Wyroku należy spodziewać się za kilka tygodni.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 20 lekcja w Domu Kat. Komplet Dyrygent.

k) K. S. „Polonia”. W sobotę, 21 bm. g. 8,30 pogadanka w Hotelu Dworcowym.

k) K. S. „Jutrzenka”. 21 bm. g. 8,30 wiecz. zebranie plenarne w Hotelu Polskim. Zarząd.

k) Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny. W niedzielę 22 bm. o godz. 3 po poł. wyjazd do Rydzyny na Wniecie. Wycieczka do Strzyżewice odłożona. Kierownictwo.

k) Baczność Sokół! Zbiórka druhen i druhow, którzy jadą na wycieczkę, jutro o godz. 12,30 placu Dr. Metziga. Naczelnicowa.

k) KSM. z. Niedziela, godz. 11,40 zbiórka druhen jadących do Rokosowa. 60 gr. placu druhen do soboty drh. prezeska.

k) Tow. Pom. Fryzjerskich w Lesznie. Zebranie w niedzielę 22 bm. g. 3,15 w lokalu p. Kaczyńskiego, Rynek. Przyjazd delegacji z Poznania. Prosimy kolegów z Leszna i pozamiejscowych o przybycie.

„OMNIA”

właśc. Miecz. Górecki, Leszno
Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

połącza najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i meczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocyklu po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie z własnego magazynu.

„OMNIA” dostarcza wszelkich rozmiarów opony samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA” prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

Cokolwiek potrzebujesz z dziedzin techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA”. Prosimy żądać specjalnych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

k) Kat. Stow. Młodz. żeński. W niedzielę wycieczka do Rokosowa. Zgłoszenia drh. wraz z wpłatą 60 gr na koszt podróży przyjmuje do dziś wiecz. prezeska.

k) Chór męski im. Fel. Nowowiejskiego. W poniedziałek, 23 bm. o godz. 8 wiecz. lekcja w gmachu poseminaryjnym. Komplet konieczny. Dyrygent.

k) Kat. Zw. Abstynentów. Zebranie mies. odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 20 w małej salce Domu Kat. Sympatyki mile widziani.

Przykry fakt

W dniu dzisiejszym odwiedził redakcję p. Henryk K., z Łodzi, — przedstawiciel fabryk chrześcijańskich w branży towarów drobiazgowych, który doniósł nam o następującym fakcie:

Gdy zjawił się w pewnej firmie, prowadzącej towary drobiazgowy i zamierzał przedstawić kolekcję towaru, otrzymał od pań, znajdujących się w sklepie odpowiedź, że w sobotę podróżujących się nie przyjmują. W tym samym jednak czasie w firmie znajdował się podróżujący żydowski, który przedstawiał własne kolekcje.

P. K. z przykrością doniósł nam o tym czyniąc przy tym uwagę, że tak w praktyce wygląda piękne hasło „swój do swego...”

Na srebrnym ekranie

Noctny patrol.

Kino teatr w Hotelu Polskim.

„Noctny patrol”, to wesoły film z Flip i Flapem (Stan Laurel i Oliver Hardy). Tym razem obaj są policjantami. W walce z bandą przestępców przeżywają bardzo ciężkie, a przy tym komiczne perypetie. Szczegółowo jednak zawsze im sprzyja i dzielni policjanci odnoszą poważne sukcesy.

Kto lubi gierki Flip i Flapa, temu film będzie się podobał.

Ze sportu

Wewnętrzny turniej tenisowy T. G. Sokół.

W grupach eliminacyjnych turnieju Sokół doprowadzono do półfinału, który odbędzie się dzisiaj w sobotę o godz. 16 na kortie Sokół. Do półfinału zakwalifikowali się: Bilński, Olejniczak, Zapłata i Nowak. Z pomiędzy tych wylosują się dwaj finaliści, którzy walczyć będą we finale. W debłu spotykają się w finale pary Bilński, Kłabiński — Zapłata, Olejniczak.

Finały odbędą się w niedzielę, o godz. 10,30.

Na ciekawie zapowiadające się walki półfinału jak i finału zapraszamy wszystkich sympatyków białego sportu.

Intro mecz Sokół — KKS.

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim o jutrzejszym jedynym meczu piłkarskim w Lesznie: Sokół — KKS.

Spotkanie pomiędzy powyższymi drużynami, pierwsze o punkty w jesiennej rundzie mistrzostw „A” klasy zapowiada się bardzo ciekawie.

Początek meczu punktualnie o godz. 15-ej.

Porządek adoracji Najśw. Sakramentu

w kościele parafialnym w Lesznie

We wtorek, dnia 24 sierpnia br. przypada w naszej parafii całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Porządek będzie następujący:

O godz. 6 wystawienie Najśw. Sakramentu; od 6—7 Msza św. śpiewana, cicha adoracja Arcyb. Str. Hon.; od 7—8 KSM. m. i młodzi z żywego różańca — Śpiew: „Rzucić się wszyscy społem”; 8—9 III Zakon i Zw. Emerytów i Wdów — „Twoja cześć, chwala”; 9—10 Panny z żywego różańca i Sodalicja Panien — „Boże w dobroci”; 10—11 Matki z żywego różańca — „U drzwi Twoich”; 11—12 Tow. św. Wincentego a Paulo, Sodalicja Pań — „Do Ciebie Panie”; 12—13 Koło Ministr. i Dzieci z Słow. Dziec. Jezus i dzieci z żywego różańca — „Z tej biednej ziemi”; 13—14 Niemcy Katolicy; 14—14,30 Tow. św. Anny — „My chcemy Boga”; 14,30—15 KSM. z.

— „Twoja cześć, chwala”; 15—16 Arcyb. Straży Honorowej — „Ołtarz Honorowa Straży”; 16—16,30 Sod. Panów. Tow. Kupców Sam., Bracia Kurkowi — „Do Ciebie, Panie”; 16,30—17,00 Służba Domowa — „Boże w dobroci”; 17—18 Tow. Rob. Polskich. Tow. Kolarzy i Ojciec w żywego różańca — „Twoja cześć, chwala”; — 18,00 Zakończenie.

Msze św. będą odprawiane: o godz. 6 Msza św. śpiewana, Msza św. cicha o godz. 7,00, 7,30, 8,00.

Uwaga: Uprasza się, aby wszyscy Parafianie brali udział w adoracji Najśw. Sakramentu, to zn. nie tylko członkowie wymienionych bractw i tow., ale wszyscy bez wyjątku, aby kościół przez cały dzień był zapelniony czcicielami Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie.

Chińczycy — sojusznikami żydów

na terenie powiatu leszczyńskiego

Jak nam donoszą — Chińczycy, którzy pojawili się na terenie naszego miasta — uprawiają w okolicy handel domokrajny, sprzedając nalmym mieszkańcom wsi tanie towary żydowskie. Handlują oni nie tylko manufakturą i galanterią — lecz także dewocjonaliami chrześcijańskimi jak: książeczki do nabożeństwa, obrazki, medalliki itp. przedmioty.

Na ścisły związek tych synów „Państwa Niebieskiego Smoka” z Żydami wska-

zuja częste ich wizyty w hurtowni Judy Chojnickiego, przy ul. Piłsudskiego, po których wychodzą najczęściej obciążeni tobołami, pełnymi towarów.

Uważamy za swój obowiązek ostrzec zwłaszcza ludność wiejską przed tymi no wymi sojusznikami żydowskich geszefciarzy.

Tylko solidarna akcja bojkotowa prowadzona przez całe społeczeństwo polskie wyda pożądane rezultaty i złamie przewagę gospodarczą Żydów w Polsce.

Odnaczenie za zasługi

około rozwoju rzemiosła

Jak się dowiadujemy, p. Adam Siwek vice prezes Komitetu Wykon. Regionalnej Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Lesznie — otrzymał najwyższe odznaczenie Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w dowód uznania za zasługi położone około rozwoju rzemiosła oraz zorganizowania Wystawy w Lesznie.

Z tej racji Izba Rzemieślnicza wydele-

gowała dnia 14 bm. p. radcę Sobolewskiego do Leszna, który odznaczenie wręczył radcy Izby p. Nowaczyskiemu, a ten skolei wręczył j. p. Adamowi Siwki.

Zasłużone odznaczenie znanego działacza rzemieślniczego, prezesa Wlkp. Zw. Rze mieślników Chrześcijan — przyjmą niezawodnie nasze sfery rzemieślnicze z dużym zadowoleniem.

Wykrycie agenta niemieckiego

Kaszczer. — W dniu 7 bm. wykryto i aresztowano agenta niemieckiego, który przemyczał ludzi do Niemiec.

Był nim niejaki Antoni Rutkiewicz, ślusarz z Kaszczoru. Pobierał on od przemycanej młodzieży łapówki za udzielanie pomocy.

Razem z R. aresztowano niejakiego Floriana Hofmanna, z Sądzi pow. Leszno, uciekiniera do Niemiec.

Hofmann przyznał się, że był w Niemczech za pomocą Rutkiewicza, któremu dał około 5 zł i rower, lecz został z Niemiec wydany na powrót do Polski.

Aresztowani zostali oddawieni do Sądu Grodzkiego w Wolsztynie.

R. ma podobnych spraw więcej na sumieniu i policja prowadzi przeciw niemu dochodzenia karne.

—O—

Pobyty ryczałtowe w uzdrowiskach

Zdrój Morszyn. Cena ryczałtu 3 tygodniowego wynosi 180,— zł i obejmuje: mieszkanie i całkowite utrzymanie przez 21 dni, 2 wizyty lekarskie, 10 kąpieli mineralnych II kl. oraz takse kuracyjną.

Zdrój Muszyna koło Krynicy. Cena ryczałtu 2 tygodniowego 219,—; 3 tygodniowego 315,— zł i obejmuje: mieszkanie z pełnym utrzymaniem, dowolną ilość kąpieli mineralnych i borowinowych, opiekę lekarską i takse kuracyjną.

Zgłoszenia przyjmują P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

KĄCIK HARCERSKI

7-ma drużyna harcerska zamierza w sierpniu i wrześniu zorganizować w niektórych miejscowościach pow. leszczyńskiego ogniska propagandowe, z których dochód przeznaczony będzie na budowę nowego kościoła w Lesznie.

Pierwsze ognisko w niedzielę, 22 bm. o godz. 19,30 w Rydzynie. Wymarsz pierwszej grupy w sobotę, godz. 15, drugiej w niedzielę, godz. 7. Proszę o gremialny udział, również drużyny obozowej.

Rydzyzna

Elektryfikacja Rydzyny. Ostatnio odbyło się zebranie informacyjne członków Spółdzielni Elektryfikacyjnej z odpowiedzialnością udziałami, założonej w październiku ub. roku i zarejestrowanej w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, na którym członkowie poinformowani zostali, że instalacja miejskiej sieci rozdzielczej rozpocznie się w poniedziałek 23 bm. i w związku z tym mogą już rozpocząć instalację w swych domach. Prace monterkie i instalacyjne otrzymała na podstawie przetargu firma „Strzała” inż. Pińskiego z Poznania.

Dożynki. Wzorem lat ubiegłych urządzą Stow. Kobiet Odd. w Rydzynie dożynki dożynki w niedzielę, 22 bm. w lokalu p. Tomińskiego. Wieczorem zabawa taneczna.

Poniec

Rozbudowa młyna. Przemysłowiec p. M. Klemczak rozpoczął rozbudowę swego młyna do większych rozmiarów. Prace wykonuje przedsiębiorca budowlany p. Wolkowiak. Będzie to młyn największy w okolicy.



Dnia 20 sierpnia 37. zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, babcia i ciocia śp.

Weronika z Klemczaków Skrzypczakowa

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23. bm. o godz. 4 po poł. z kostnicy Zakładu św. Józefa w Lesznie.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Popularny i najstarszy zakład pogrzebowy Leszno, Osiecka 7

Mundurki szkolne

dla uczni

gatunek Boston II. zł 18,50

„prima „ 27,—

„Adria specj. 2 p. spodni

Materiały na mundurki

od najtańszych do najwyższych gatunków

A. Dzikowski

LESZNO - RYNEK 6

Zaangażujemy

kilku panów młodych, inteligentnych do pracy akwizycyjnej w asekuracji. W okresie próbnym wysoka prowizja, później możliwość otrzymania stałej posady. Oferty lub zgłoszenie osobiste do Adriatyckiego Tow. Ubezpieczeń - Poznań, Al. Marcinkowskiego 13.

Uczenice

do kroju i szycia, mogą się zgłosić. — Nowakowa, Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 52, II. p.

Stół składowy

1,70 długi, gablotka oszklona 2,25 długa, na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Służąca

czysta i pilna — lubiąca dzieci, potrzebna do wszelkich prac domowych, od 1. 9. 37. — Zgłoszenia: Aniela Mayowa, Leszno, Rynek 2.

Pięciu czeladników stolarskich

napiewszorzedną stałą pracę fonierowaną za dobrym wynagrodzeniem, poszukuje. J. Bartoszkiewicz - Synowie, Leszno, Wolności 4

Parcele budowl.

przy ul. K. J. Sobieskiego i Aug. Sułkowskiego za 0,50 zł m² na sprzedaż. Zgłosz. Leszno, Al. Dąbrowskiego 3. Tamże też MIESZKANIE 3 pokoje wolne.



Domek z wjazdem

i ogródkiem, obszerne pokoje, na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Poszukuję

mieszkania

4-5-cio pokojowego, z kuchnią, łazienką i wszelkimi wygodami, niedaleko ul. Raclawickiej. Zgłosz. do eksp. Głosu w Lesznie.

Maszyna do pisania

używana w dobrym stanie, na sprzedaż. L. Wandowski, Leszno, Rynek 28.

3-5-6 do 7 pokojów mieszkania

do wynajęcia. — Leszno, Leszczyńskich 5.

Do wynajęcia: 2 mieszkania

frontowe, słoneczne, 2 pokoje z kuchnią, na Rynek 1 pokój z kuchnią, na Rynek 1. Leszno, Nowy Rynek.

ODPADKI

KUCHENNE

jako karmę dla zwierząt przyjmuję z wdzięcznością. Zwierzyniec w Lesznie.

ZŁÓŻ OFIARĘ

NA BUDOWĘ NO

WEGO KOŚCIOŁA

„PLUSKWAN“

tepi pluskwy i ich zarodki



„SZWABIN“

niszczy szwaby, karaluchy itp. — z najlepszym skutkiem — wypróbowane niezawodne środki — poleca

Fr. Szczepaniak

DRUGERIA - PERFUM.

LESZNO - RYNEK NR. 9.

Książka

Ziemia Rawicka w legendzie i baśni

w oprac. prof. J. Miedzińskiego

wyszła z druku i jest do nabycia

w Księgarni

Józef Rzepka

Leszno - Rynek Nr. 14.

Cena 2,— zł

Warsztat stolarski

(opróżniony), zaprowadzony od kilku lat. (Ubikacja nadaje się też na inny cel) do wynajęcia od zaraz. P. OKRZOS Leszno, ul. Łaziebnia 21.

Uczenica

do magazynu konfekcji — może się zgłosić.

J. FABIANOWSKI

Magazyn Konfekcji Damskiej i Męskiej Leszno — Rynek nr. 33

Szan. mojej Klienteli uprzejmie donoszę, że z dniem 15. bm. przeniosłem moje **biuro podań** do Władz Admin. i Sądowych

z ulicy Osiekiej 7 na ulicę **Komeńskiego 33**

Proszę o łaskawe — dalsze darzenie mnie Swem zaufaniem.

Z poważaniem **ST. SOŁTYSIAK.**

Krawcowa

z długoletnią praktyką, poszukuje szycia w domach prywatnych (wyjazd) albo do dzieci — dobre świadectwa. Oferty do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod „Krawcowa“

Służąca

uczciwa, pracowita — potrzebna na wyjazd. Adres: eksp. Głosu w Lesznie.

Zgubiono

wczoraj po poł., w drodze z Pl. Dr. Metziga na ul. Marsz. Piłsudskiego brązową torebkę z papierami osobistymi. — Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie za wynagrodzeniem. Leszno, Osiecka 64, part.

Młodsza wdowa

poszukuje posady ekspedientki, najchętn. do branży cukierniczej, w wolnych chwilach może zastąpić panią domu. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu pod „Ekspedientka“

Biuro

PośrednictwaPracy w Lesznie przy ul. Zielonej nr. 12

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowaną służbę: gosposie, kucharki, pokojowe i do wszelkich prac domowych.

WIZYTÓWKI

W RÓŻNYCH GATUNKACH

WYKONUJE

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

LESZNO

UL. WOLNOŚCI 21

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO“

W niedzielę nieodwołalnie poraz ostatni arcywesoly film! — Królowie humoru

Flip i Flap

w wielkiej komedii pod tytułem

„NOCNY PATROL“

Wielka sensacja FLIP i FLAP policjantami! — Nowa bomba humoru! — Nowe wulkany śmiechu! — Przyjdź zobacz — a wyjdiesz rozbawiony.

Początek już o godz. 2 po poł. 4, 6 i 8-mej wieczorem.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,53 zł, miesięcznie 1,86zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.